

Sobą być

Zbigniew Wodecki

Sobą być

Jak słowo - słowem, twarzą - twarz, żartem - żart

Nie dzielić prawd pół na pół

Nie wyprzeć się, nim trzeci kur

I najmniej słów rzucać moźnym do stóp na wiatr

Drogą iść najzwyklejszą z dróg

Lecz co dziś zostaje z tego nam?

Sobą być

Jak drzewo - szumem, wilkiem - noc, nocą - wilk

Samotnie tak mknąć wśród słów

I krzykiem własne płoszyć sny

Bo wielkich prawd ktoś na murach nie pisze już

Lśni żałosny miesiąca grosz

Lecz co dziś zostaje z tego nam?

Płacimy za Ewy grzech, zły gust

Liczymy Adama dług za gest ponad stan

Bo wielkich prawd ktoś na murach nie pisze już

Lśni żałosny miesiąca grosz

Lecz co dziś zostaje z tego nam?

Płacimy za cudzy szept, bez kart

Liczymy na losu żart nowy

Płacimy za Ewy grzech, zły gust

Liczymy Adama dług za gest

Płacimy za cudzy szept, bez kart

Liczymy na losu żart, nowy żart